

---

# Kronika : z życia izb adwokackich

---

Palestra 5/6(42), 119-127

---

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

I z b a k a t o w i c k a

1. Adwokaci-członkowie Izby katowickiej w liczbie 150 brali żywy udział w akcji wyborczej, wyjeżdżając na zebrania i zgromadzenia do różnych miejscowości, wyjaśniając treść obowiązujących przepisów, w szczególności ordynacji wyborczej do Sejmu i rad narodowych, oraz biorąc żywy udział w komisjach wyborczych przy ustalaniu wyników głosowania (ustalenie tych wyników trwało całą noc).

2. Na posiedzeniu Rady Adwokackiej w dniu 13 kwietnia 1961 r. wpisano na listę aplikantów adwokackich 8 kandydatów na ogólną liczbę 28 ubiegających się o wpis.

3. Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia. Dnia 23 kwietnia 1961 r. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Izby Adwokackiej w Katowicach w sali Filharmonii Śląskiej.

Otwarcia dokonał dziekan Rady Adwokackiej dr Karol Stach. Na przewodniczącego zebrania wybrano adw. Jana Grochowicza z Będzina.

Po objęciu przewodnictwa przez przewodniczącego i przyjęciu porządku obrad, Walne Zgromadzenie wysłuchało sprawozdania Rady Adwokackiej, wygłoszonego przez dziekana Rady adw. Stacha.

Dziekan Rady, powołując się na rozesłane członkom (na piśmie) sprawozdanie Rady na 2 tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia, podkreślił, że obrady odbywają się w radosnej dla nas chwili, bo żyjemy pod wrażeniem odbytych i zwycięsko zakończonych wyborów do Sejmu PRL. O zwycięstwie tym świadczy nie tylko wybór czołowych kandydatów Frontu Jedności Narodu, ale również b. wysoka frekwencja wyborców.

W akcji wyborczej na terenie naszego województwa wzięli żywy udział adwokaci Izby katowickiej jako członkowie Frontu Jedności Narodu.

Przechodząc do spraw adwokackich, dziekan Stach omówił wszystkie aktualne zagadnienia adwokatury, jak sprawę taksy adwokackiej, sprawy lokalowe i podatkowe oraz sprawę zespołów adwokackich i wezwał w końcu kolegów-adwokatów do przestrzegania w pracy zawodowej przepisów prawa oraz zasad etyki adwokackiej, bo przeżywamy czas, kiedy uwaga społeczeństwa skierowana jest nie tylko na poszczególnych adwokatów, ale i na adwokaturę jako całość. Z tą uwagą i opinią społeczną należy się liczyć i spełniać wszelkie wymagania stawiane adwokaturze przez społeczeństwo i obowiązujące ustawy.

Następnie sprawozdania złożyli: przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej adw. Kurowski oraz przewodniczący Komisji Rewizyjnej adw. Stawski, który w końcu postawił wniosek o udzielenie Radzie Adwokackiej absolutorium za rok 1960.

W dyskusji zabierali głos koledzy: Dyduch, Kołakowski, Chęciński, Czamaniewicz, Słoński, Wieczorek.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Wydziału Wykonawczego NRA adw. Kosiński. Przedstawił on zebrany stanowisko Ministerstwa i Wydziału Wykonawczego na interesujące adwokaturę problemy. Wspomniał, iż Wydział Wykonawczy NRA zdołał przekonać władze państwowe o konieczności utrzymania adwokatów jako radców prawnych w przedsiębiorstwach państwowych, nie będzie zatem podziału na radców prawnych i adwokatów wykonujących praktykę.

Władze państwowe, nie rezygnując ze zwalczania nadużyć gospodarczych, pragną z całą energią zwalczać łapownictwo i spodziewają się w tym względzie pomocy ze strony adwokatury.

Skoncentrowanie uwagi całego społeczeństwa i władz państwowych na adwokatów pociąga za sobą obowiązek ostrożności w działaniu i zachowaniu powagi oraz odpowiedniego poziomu moralnego i etycznego.

Dyskusję podsumował dziekan Rady dr Stach, który odpowiadał na poruszone zagadnienia przez adwokatów, a m. i. wspomniał, że sprawozdanie nie mogło się obejść bez poruszenia problemów dotyczących taksy adwokackiej oraz spraw podatkowych, gdyż sprawy te są szczególnie ważne dla adwokatury i dlatego należy je wszechstronnie oświetlić.

Zdaniem dziekana Rady dyskusja wykazała duże zainteresowanie sprawami adwokackimi oraz różnorodnymi kwestiami społeczno-politycznymi, tak że należy ją uznać za owocną.

W końcu dziekan Stach powiedział, że na terenie Izby katowickiej należy podkreślić szczególnie dobrą współpracę władz sądowych, prokuratorskich i adwokackich, co stanowi pomyślny znak i dobrą wróżbę również na przyszłość. Ścisła współpraca i porozumienie z partiami politycznymi w ubiegłym okresie nie powinny budzić żadnych zastrzeżeń.

Po dyskusji komisja wnioskowa zgłosiła rezolucje, które zostały jednogłośnie uchwalone, po czym Walne Zgromadzenie udzieliło absolutorium Radzie Adwokackiej za rok 1960 oraz zatwierdziło budżet Izby na rok 1961.

Niżej podajemy treść powyższych rezolucji:

#### I.

Walne Zgromadzenie wita z radością zwycięstwo wyborcze Frontu Jedności Narodu, które jest widoczną oznaką zaufania i poparcia, jakim całe społeczeństwo darzy jedynie słuszną politykę Partii i Rządu zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i politycznej.

#### II.

Walne Zgromadzenie uważa za konieczne nawiązanie jak najściślejszej łączności Rady Adwokackiej z organizacjami politycznymi i udział aktywny partyjnego i społecznego w rozwiązywaniu żywotnych problemów adwokatury.

#### III.

Walne Zebranie wyraża pogląd, że w obecnej chwili jednym z podstawowych obowiązków adwokata jest współudział w kształtowaniu właściwej opinii o zawodzie adwokackim, apeluje więc do wszystkich członków Izby o dołożenie starań w tym kierunku.

## I z b a k o s z a l i ń s k a

W dniu 15 kwietnia 1961 r. odbyło się w Koszalinie Walne Zgromadzenie Wojewódzkiej Izby Adwokackiej.

W obradach uczestniczyło (na ogólną liczbę 85 członków) 55 członków Izby, w tym 49 adwokatów i 6 aplikantów adwokackich.

Przybyli również przedstawiciele: Ministra Sprawiedliwości — prezes S.W. Jan Borodej, Naczelnej Rady Adwokackiej — sekr. NRA adw. Wł. Żywicki, Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Dutkiewicz, Wojewódzkiego Komitetu SD — M. Sieradzian i Prokuratury Wojewódzkiej — prok. A. Czarnecki oraz wiceprezes S.W. Jan Pohorski.

Dziekan Rady Adwokackiej adw. S. Longchamps, poza sprawozdaniem, omówił działalność Rady w zakresie dyscyplinarnym i finansowym, a następnie ustosunkował się krytycznie do projektów rozporządzeń w sprawie nowej taksy adwokackiej oraz reformy organizacji i funkcjonowania zespołów adwokackich, podnosząc w szczególności brak elastyczności w projektowanych przepisach o wynagrodzeniu.

Komisja Rewizyjna pozytywnie oceniła działalność finansową Rady w okresie sprawozdawczym.

W dyskusji poruszono szereg istotnych problemów, jednakże na czoło wysunęło się zaniepokojenie członków spowodowane brakiem zaufania do adwokatury w ogóle. Dyskutanci nie negowali potrzeby i konieczności systematycznej pracy nad czystością własnych szeregów, ale byli zgodni co do tego, że adwokatura jako całość od dłuższego już czasu stała się przedmiotem niesłusznej krytyki.

Podkreślano, że społeczeństwo, władze partyjne i państwowe doceniają rolę i zadania adwokatury w wymiarze sprawiedliwości, i apelowano, aby adwokatura własną pracą i należytą postawą przełamała nieżyczliwe nastawienie do niej.

Projekty rozporządzeń o taksie i zespołach podważają — zdaniem członków Izby zabierających głos w dyskusji — podstawy materialne adwokatury oraz likwidują bodźce ekonomiczne do lepszej i wydajniejszej pracy.

Niektóre głosy krytyczne dotyczyły codziennej współpracy adwokatury z sądami i zdarzających się trudności, ale odnosiło się wrażenie, że wypadki takie są raczej odosobnione w Izbie koszalińskiej, tak że współpraca ta układa się w zasadzie dobrze.

Poruszono także sprawę nadmiernych kosztów utrzymania Izby, ilościowo szczupłej i obciążonej zbytnio kosztem kształcenia licznej grupy aplikantów adwokackich. W tej mierze złożono formalny wniosek o spowodowanie przyłączenia Izby koszalińskiej do Izby gdańskiej. Wniosek ten upadł w głosowaniu.

Sekretarz NRA adw. Władysław Żywicki zapoznał Izbę z tokiem i wynikami prac Naczelnej Rady w dziedzinach dotyczących kodyfikacji przepisów o etyce zawodowej i przepisów dotyczących opodatkowania, taksy adwokackiej, zespołów adwokackich, radców prawnych i Centralnego Funduszu Kształcenia Aplikantów oraz przedstawił wysiłki podejmowane w obronie interesów adwokatury u właściwych władz. Zdaniem adw. Żywickiego adwokatura musi sama usunąć ujemne przejawy w swej pracy i musi to być czynione systematycznie. Wówczas będzie podstawa do umiarkowanego optymizmu i słuszne postulaty adwokatury zostaną niewątpliwie uwzględnione.

Przedstawiciel Ministra Sprawiedliwości prezes S.W. Jan Borodej zreferował szczegółowo projekty nowych rozporządzeń, uzasadniając zmiany projektowanych przepisów, a następnie zapewnił, że dołoży starań, aby współpraca adwokatów z sądem przebiegała harmonijnie. Zaapelował jednak o wzajemność w tej mierze i o właściwy styl pracy adwokatów.

Wiceprezes Jan Pohorski, analizując sytuację adwokatury, zapewnił zgromadzonych, że o ograniczeniu roli adwokatury nie może być mowy, jednakże dysproporcje w zarobkach muszą być usunięte. Jego zdaniem współpraca adwokatury z sądem na terenie województwa koszalińskiego układa się dobrze i nie są mu znane żadne nieprawidłowości w tej kwestii.

Wobec zbliżających się wyborów do Sejmu i rad narodowych Walne Zgromadzenie podjęło jednogłośnie uchwałę, w której wyraziło całkowitą solidarność z programem Frontu Jedności Narodu i zobowiązało się program ten w pełni popierać i realizować.

Izba zatwierdziła działalność Rady i wyraziła jej podziękowanie za dotychczasową pracę.

Uchwalono również preliminarz budżetowy Izby na rok 1961 stosownie do przedstawionego projektu.

Nawiązując do projektowanych aktów prawnych dotyczących adwokatury, Walne Zgromadzenie podjęło uchwałę solidaryzującą się z dotychczasowym stanowiskiem Naczelnej Rady Adwokackiej w sprawach bytowych, zwracając jednocześnie uwagę, że nie można przejść do porządku dziennego nad koniecznością utrzymania właściwej proporcji między pracą adwokata a wynagrodzeniem za nią, jak również nad koniecznością nie tylko utrzymania, ale i rozwoju podstawowej formy, jaką jest zasada samorządu adwokackiego.

### Izba łódzka

W dniu 19 marca 1961 r. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Izby łódzkiej. Zgromadzenie otworzył dziekan Rady Z. Albrecht, witając przybyłych gości w osobach: Wiceprezesa Naczelnej Rady Adwokackiej — mec. Stanisława Janczewskiego, Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Łodzi — Henryka Andrysiaka, Prokuratora m. Łodzi — Aleksandra Wodnego, Wiceprezesa Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi — Stanisława Fornalika, przedstawiciela Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Stanisława Pietruszkę, przedstawiciela Komitetu Łódzkiego PZPR — Wachowskiego, przedstawiciela Komitetu Miejskiego Stronnictwa Demokratycznego — posła Czesława Szczepaniaka i przedstawiciela Komitetu Miejskiego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — Władysława Paterkę.

Następnie dziekan zaproponował na przewodniczącego Zgromadzenia adw. Stefana Brzezińskiego, na którego kandydaturę zebrani jednogłośnie wyrazili zgodę.

Po zaakceptowaniu zaproponowanego porządku obrad zgromadzeni uznali za odczytane sprawozdanie z działalności Rady Adwokackiej za rok 1960, ponieważ sprawozdanie to rozesłane już było przedtem wszystkim członkom Izby.

W sprawozdaniu z działalności Funduszu Wzajemnej Pomocy adw. Jan Filip podkreślił, że o ile w roku 1959 Fundusz utrzymywał się ze składki wynoszącej 3% obrotu, o tyle w roku 1960 składka ta obniżona została do 2% obrotu. W bilansie za rok 1960 Fundusz wykazał niedobór w kwocie 10 000 zł, który został pokryty z nadwyżek z lat ubiegłych. Kapitał własny Funduszu

wynosi 680 000 zł. Na rzecz NRA wpłacono z Funduszu 86 000 zł. W okresie sprawozdawczym Fundusz wypłacał zasiłki stałe (dla 14 adwokatów, 34 wdów i sierot). Ogółem na dzień 31 grudnia 1960 r. korzystało z pomocy 48 osób. Wydatki z tytułu świadczeń stałych wyniosły 367 889 zł. Ponadto Fundusz udzielił zapomóg pośmiertnych (w 9 wypadkach), zasiłków pogrzebowych dla adwokatów w związku ze śmiercią członków rodzin (w 2 wypadkach), zasiłków chorobowych dla adwokatów (w 28 wypadkach), zasiłków połogowych, wojskowych i bezzwrotnych oraz dokonał zwrotu kosztów pobytu w szpitalu (w 11 wypadkach).

Jako następny złożył sprawozdanie z działalności Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej adw. Jan. Kanty Cisek. Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna rozpoznała w 1960 roku 56 spraw dyscyplinarnych przeciwko członkom Izby łódzkiej oraz — w drodze delegacji — 3 sprawy przeciwko członkom Izby warszawskiej. Z rozpoznawanych spraw w 16 wypadkach zapadły orzeczenia skazujące na kary dyscyplinarne, w 6 wypadkach uniewinniono obwinionych, w 27 sprawach rozpoznano i rozstrzygnięto odwołania od postanowień rzecznika dyscyplinarnego Rady. Wszystkie orzeczenia Komisji notyfikowane były w Ministerstwie Sprawiedliwości. W okresie sprawozdawczym odbyła się jedna kontrola działalności Komisji przez delegata Ministerstwa. Uwag pokontrolnych Ministerstwa Komisja nie otrzymała.

Adw. Cisek poinformował zebranych o przebiegu narady prezesów komisji dyscyplinarnych, która odbyła się w początkach marca w Warszawie z udziałem delegata Ministra Sprawiedliwości. W toku narady delegat Ministra podniósł, iż orzecznictwo komisji jest zbyt liberalne, co wywołuje ingerencję Ministra Sprawiedliwości, który wniósł 33 rewizje nadzwyczajne do Sądu Najwyższego na niekorzyść obwinionych. W tym samym okresie rewizji takich Generalna Prokuratura złożyła 5, a Naczelna Rada Adwokacka — 3.

Z kolei dziekan Albrecht wygłosił sprawozdanie problemowe.<sup>1</sup>

Po sprawozdaniu dziekana zebrani wysłuchali sprawozdania Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej adw. Szczepana Bocheńskiego, którego końcowy wniosek o zatwierdzenie sprawozdania Rady Adwokackiej z działalności za rok 1960 przyjęty został jednomyślnie.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos następujący adwokaci:

Adw. Kazimierz Chojnacki poruszył w szczególności problem niechętnego stosunku do adwokatury w ogóle, czemu należałoby się przeciwstawić przez przytoczenie właściwych argumentów.

Adw. Michał Rogalski mówił m.i. o konieczności redukcji budżetu Izby w razie wejścia w życie zapowiadzianej taksy adwokackiej.

Adw. Tadeusz Jackowski wyraził m.i. pogląd, iż jego zdaniem bezzasadne są ograniczenia dotyczące łączenia radcostw z wolną praktyką.

Adw. Alfred Dancygier podniósł konieczność stosowania oszczędności w planowanym budżecie i zredukowania niektórych pozycji.

Zabierając głos w imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Stanisław Pietruszka powiedział m.i., że samorząd adwokacki powinien silniej dążyć do

<sup>1</sup> Obszerne fragmenty tego przemówienia zamieszciliśmy — ze względu na znaczenie poruszonych w nim problemów — w numerze 5 „Palestry” br.

przeobrażenia świadomości politycznej adwokatów, do zacieśnienia więzi między władzami samorządu adwokatury a instancjami partyjnymi. Zresztą współpraca ta na terenie Łodzi, mimo pewnych niedociągnięć, układa się nienajgorzej. Ostatnio stwierdza się nawet zmiany na lepsze. Mówca podkreślił, że samorząd zawodowy powinien dbać o to, aby rzesze adwokackie podnosiły stale swój poziom zawodowy i etyczny.

Z kolei zabrał głos z ramienia Stronnictwa Demokratycznego poseł Czesław Szczepaniak, życząc zebranim owocnych obrad i podkreślając znaczenie, jakie ma udział wysoko kwalifikowanych i świadomych prawników-adwokatów dla rozwoju naszej Ojczyzny.

W dalszej dyskusji przemawiał adw. Rajmund Kowalski, który podniósł konieczność gruntownego zastanowienia się nad projektem zmian organizacji zespołów.

Występując w imieniu Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Radzie Adwokackiej, adw. Andrzej Jaklicz podkreślił konieczność upolitycznienia adwokatury łódzkiej, którego stopień będzie miarą politycznej dojrzałości adwokatury. Niestety, adwokatura w Łodzi nie zawsze dojrzałość tę wykazywała, czego przejawem były wyniki ubiegłorocznych wyborów do Sądu Dyscyplinarnego.

Adw. Karol Głogowski wyraził pogląd, że Zjazd Adwokatury nie doprowadził do wykrystalizowania właściwej koncepcji zespołów. Jeśli zaś chodzi o wybory do władz dyscyplinarnych, to nie były one kwestią dojrzałości politycznej, lecz kwestią zaufania do poszczególnych kandydatów.

Z kolei zabrał głos wiceprezes NRA adw. Stanisław Janczewski, który w obszernym przemówieniu nawiązał do szeregu kwestii, jakie wyłoniły się w dyskusji. Zwrócił on m.i. uwagę na trudności, jakie napotyka Naczelna Rada Adwokacka, a których przykładem jest np. okoliczność, iż projekt rozporządzenia o nowej taryfie adwokackiej przesłany był Naczelnej Radzie do zaopiniowania z określeniem na to bardzo krótkiego czasu. Utrudnia współpracę również i to, że zarzuty czynione jednostkom są uogólniane, choć ogólny stan etyczny adwokatury nie jest zły. Liczba spraw karnych przeciwko adwokatom w związku z wykonywaniem zawodu jest znikoma, w postępowaniu zaś dyscyplinarnym wszelkie wykroczenia są surowo karane.

Nawiązując do zarzutów ekskluzywności zawodu, Wiceprezes Janczewski podniósł, że adwokatura stanowi jedyny zawód kształcący na swój własny koszt młody narybek. Wytwarza to naturalną konieczność ograniczenia liczby aplikantów. W kwestii radcostw mówca podkreślił potrzebę wprowadzenia pewnych ograniczeń ze względu na konieczność należytego wykonania obowiązków wskutek zbytniego obciążenia pracą adwokata oraz ze względu na potrzebę pewnego wyrównania wynagrodzeń. Adwokatura — zdaniem mówcy — sama musi dbać o wewnętrzny ład i porządek, od tego bowiem zależy zmiana klimatu, który w chwili obecnej jest dla adwokatury nieprzychylny.

Następny dyskutant adw. Józef Kocel poruszył kwestię wynagrodzeń, zwracając uwagę, że obniżka wynagrodzeń byłaby szczególnie niesłuszna, zwłaszcza gdy się jeszcze uwzględni, że wielu adwokatów osiąga zarobki stosunkowo niewielkie, w granicach 2—3 tys. zł miesięcznie. Ze względu na zmniejszającą się liczbę spraw należałoby poddać rewizji przewidziane w budżecie dochody, jak również zredukować szereg wydatków, tak by osiągnąć obniżenie składki na rzecz Rady oraz na rzecz Funduszu Wzajemnej Pomocy do 6% łącznie.

Adw. Józef Rodziewicz nawiązał ponownie do kwestii ogromnych obciążeń adwokatury oraz niektórych pozycji budżetu po stronie rozchodów.

Adw. Bronisław Appel, polemizując z adw. T. Jackowskim i A. Jakliczem, wypowiedział się za ograniczeniami w kwestii radcostw, akceptując w tym względzie poczynania Rady. Dodał, że przynależność partyjna nie może stanowić miernika zaangażowania społecznego adwokatów.

Adw. Mieczysław Korczak wyraził pogląd, że adwokatura nie zawsze potrafi przystosować się do nowych warunków, co utrudnia właściwy stosunek do niej.

Adw. Janusz Pruszyński wyraził uznanie dla działalności Rady i dziekana w roku sprawozdawczym.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos ponownie dziekan Albrecht, polemizując z niektórymi wypowiedziami mówców i uzasadniając w szczególności te pozycje projektu budżetu, które oceniane były przez niektórych w dyskusji jako zbyt wysokie.

Po zamknięciu dyskusji Walne Zgromadzenie na wniosek Komisji Rewizyjnej zatwierdziło przez aklamację zamknięcie rachunkowe Rady za rok 1960 i udzieliło Radzie absolutorium.

Również przez aklamację uchwalono przedstawiony przez Radę preliminarz budżetowy na rok 1961, zamykający się po stronie dochodów i wydatków Rady Adwokackiej sumą zł 1 472 800 oraz dochodów i wydatków Funduszu Wzajemnej Pomocy w kwocie zł 830 000. Upoważniono też Radę Adwokacką do pokrycia niedoboru z nadwyżki budżetowej lat ubiegłych i z funduszu własnego oraz do dokonywania *virement* po stronie rozchodów.

Walne Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie (przy 1 głosie wstrzymującym się) składkę w dotychczasowej wysokości, tj. 7% wynagrodzenia brutto. Uchwalono też (jednomyślnie) przeznaczyć na rzecz Funduszu Wzajemnej Pomocy:

1) ze składek od adwokatów wykonujących zawód w zespole i indywidualnie poza zespołem — 2% wynagrodzeń brutto oraz 1,5% wynagrodzeń brutto otrzymywanych poza zespołem (z radcostw);

2) ze składek od wszystkich innych adwokatów — 2% ich przychodu brutto.

Podjęto jednomyślnie uchwałę w sprawie upoważnienia Rady do wydatkowania ewentualnych nadwyżek — z wpływów w roku 1961 — na cele wymienione w preliminarzu po stronie rozchodów, jak również upoważniono Radę do czynienia dotacji na rzecz zespołów z ewentualnych nadwyżek z ryczałtów.

Walne Zgromadzenie utrzymało w mocy uchwałę swoją z 27 marca 1960 r. w przedmiocie uiszczania przez każdego adwokata na Społeczny Fundusz Budowy Szkół 0,5% od obrotu i upoważniło Radę Adwokacką do przekazania na rzecz Funduszu wraz z dotacją z własnych środków budżetowych łącznie 150 000 zł.

Nadto Walne Zgromadzenie powzięło uchwałę w sprawie wyborów, głoszącą, że obowiązkiem adwokatury jest czynny udział w akcji wyborczej do Sejmu i rad narodowych wszystkich szczebli w ramach programu Frontu Jedności Narodu.

Prócz tego Walne Zgromadzenie powzięło następującą uchwałę w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o wynagrodzeniu adwokatów za czynności zawodowe:



„Rady adwokackie otrzymały do zaopiniowania projekt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o wynagrodzeniu za czynności zawodowe adwokatów. Rozporządzenie to zmieniłoby w sposób zasadniczy sytuację adwokatury, w szczególności naruszyłoby podstawy finansowe zespołów adwokackich i rad narodowych. Zespoły adwokackie, przy obecnie osiągniętych obrotach, z trudem są w stanie pokryć wydatki związane z ich utrzymaniem. Poważne zmniejszenie obrotów, a tym samym uzyskiwanego ryczałtu, stworzyłoby dla zespołów nierozwiązalne trudności. W analogicznej sytuacji znalazłyby się budżety rad adwokackich, z których pokrywane są takie wydatki, jak fundusz wzajemnej pomocy oraz wydatki administracyjne i inne.

Tak więc poważne zmniejszenie obrotów musiałyby zachwiać strukturą i ustrojem adwokatury.

Do najważniejszych dalszych ujemnych skutków projektowanego rozporządzenia należałoby zaliczyć powstanie rażącej dysproporcji w zarobkach kolegów, szczególnie dotkliwe dla najmniej zarabiających, oraz brak zróżnicowania wysokości wynagrodzeń w zależności od kwalifikacji i stażu adwokatów, a także charakteru spraw.

W związku z wyżej najogólniej przytoczonymi przesłankami adwokatura Izby Łódzkiej zgromadzona na Walnym Zgromadzeniu w dniu 19 marca 1961 r. uchwala:

zwrócić się do Obywatela Ministra Sprawiedliwości z prośbą o uwzględnienie uwag przedstawionych Mu w tym przedmiocie przez Naczelną Radę Adwokacką”.

#### I z b a w a r s z a w s k a

1. Przepisywanie akt. Ministerstwo Sprawiedliwości nadesłało Radzie Adwokackiej pismo normujące zasady przepisywania akt sądowych.

Rozesłanie pisma uzasadnione było tym, że w niektórych sądach nie zezwalano pracownikom zespołów adwokackich na przepisywanie akt sądowych, niezbędnych dla należytego przygotowania się adwokatów do rozpraw sądowych.

W wymienionym piśmie Ministerstwo zwraca się do prezesów sądów o zalecenie poległym sądom, aby nie czyniły przeszkód w wykonywaniu omawianych czynności pracownikom zespołów adwokackich, legitymujących się pisemnym upoważnieniem do tych czynności wystawionym przez kierownika zespołu. Zasady i sposób udzielania zleceń na wykonywanie omawianych czynności określona Instrukcja Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 23.IX.1960 r., opublikowana w „Palestrze” nr 11/1960 r.

W tym samym piśmie zwrócono również uwagę na to, że niedopuszczalna jest praktyka sporządzania odpisów z akt sądowych dla adwokatów przez urzędników sądowych.

2. Występowanie aplikantów adwokackich na rozprawach. Naczelna Rada Adwokacka otrzymała pismo Ministra Sprawiedliwości w sprawie występowania aplikantów adwokackich przed sądami powszechnymi.

W piśmie tym Minister zajął stanowisko, że aplikanci adwokaccy wpisani na listę aplikantów przed dniem 1 lipca 1961 r. nie mają prawa zastępowania adwokata przed Sądem Najwyższym oraz sądami wojewódzkimi. W uzasadnieniu pisma podniesiono, że do sposobu odbywania aplikacji przez wymienionych apli-

kantów ma zastosowanie art. 79 ustawy o ustroju adwokatury, który to przepis stałowi: „Aplikant adwokacki może zastępować adwokatów w sądach z wyjątkiem sądów wojewódzkich i Sądu Najwyższego.”

Natomiast aplikanci wpisani na listę aplikantów po dniu 1 lipca 1961 r. będą mieli prawo zastępowania adwokata w sądach wojewódzkich zgodnie z art. 83 ustawy o ustroju adwokatury.

3. Doroczne Walne Zgromadzenie Izby. W dniu 23 kwietnia br. odbyło się w Warszawie doroczne sprawozdawcze Walne Zgromadzenie Izby warszawskiej. Szczegółowe sprawozdanie z tego zebrania będzie opublikowane w następnym numerze „Palestry”.